

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 17— miesięcznie, z doręczeniem do domu Mk. 19-50
Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 19-50.

Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie i na prowincji:

40 fen.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenie za wiersz lub jego miejsce drobnym piśmem 7 Mk. Nadstawione i nakrotki za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 3 Mk. — Ogłoszenia w kronice 6 Mk., za wiersz, po kronice 4 Mk., na pierwszej stronie 10 Mk. — Drobne ogłoszenia 30 fen. za wyraz.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.

Rekopisów nadawanych nie zwraca się.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacji uprasza się nadsłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Rączkowski.

Sytuacja bojowa.

Warszawa. (PAT.) Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 6. marca br.

Front litewsko-białoruski:

Walki wywiadowcze na przedpolu Borysowa i Bobrujska.

Na odcinku poleskim trwają zacięte walki.

Front wołyński:

Ięprzyłajca zachowuje się szczególnie czynnie na odcinku Zwiahła. Przedmieście Zwiahła było ostrzeliwane ogniem artyleryjskim. W okolicy Starej Sieniawy patroly bolszewickie zbliżając się do naszych pozycji, prowadzą energiczne wywiady.

Front podolski:

Ożywiona akcja wywiadowcza.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego:

Kuliński, pułkownik.

Z komisji sejmowych.

KOMISJA KOMUNIKACYJNA.

Warszawa. (PAT.) Komisja komunikacyjna uchwaliła wezwać rząd, aby ze względów aprowizacyjnych, zdrowotnych i opałowych, ograniczył ruch osobowy do normy niezbędnej konieczności na czas 2 tygodni. Następnie uchwaliła komisja wezwać ministerstwo spraw wewnętrznych do uregulowania sprawy przepustek, Komisja wezwała min. kolei i spraw wojskowych do zniżenie deputatu węglowego do normy letniej, z uwzględnieniem pracowników, obciążonych liczną rodziną. Dla uregulowania transportów wobec braku taborów wzywa się ministerstwo kolei o natychmiastowe stworzenie planu kolejowego i opracowanie kar dla podróży, niszczących wozy kolejowe. Służba pociągów ma mieć kwitarjusz na pobieranie kar za przekroczenia przeciwko istniejącym przepisom kolejowym. Minister Bartel referował o konferencji z Gdańszczanami.

KOMISJA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Sprawa reemigracji.

Warszawa. (PAT.) Komisja spraw zagranicznych po rozpatrzeniu wpływu i przydzieleniu referatów odbyła dyskusję nad referatem posła Rączkowskiego o reemigracji z Ameryki i uchwaliła wniosek ks. Lutosławskiego:

1) Sejm wzywa rząd, aby stały ruch reemigracyjny z Ameryki starał się skierować wyłącznie na Gdańsk, a stamtąd zarówno drogą kolejową jak i wodną, i to przy utworzeniu jak najszybszym własnej linii transportowej polskiej z Nowego Jorku do Gdańska, z wykluczeniem obcych portów.

2) Sejm wzywa rząd, aby bezzwłocznie wszedł w porozumienie z odpowiednimi czynnikami tak rządu amerykańskiego jak i niemieckiego w celu zorganizowania przystępnie, tania i prawidłowo komunikacji pocztowej dla zabezpieczenia reemigracji z Ameryki przy przysyłce pieniędzy i przy odbiorze ubezpieczeń i innych należności z Ameryki, uzyskując dla nich jak najdalej idące ułatwienia.

3) Sejm wzywa rząd, aby bezzwłocznie wszedł w porozumienie z odpowiednimi czynnikami tak rządu amerykańskiego jak i niemieckiego w celu zorganizowania przystępnie, tania i prawidłowo komunikacji pocztowej dla zabezpieczenia reemigracji z Ameryki przy przysyłce pieniędzy i przy odbiorze ubezpieczeń i innych należności z Ameryki, uzyskując dla nich jak najdalej idące ułatwienia.

4) Sejm wzywa rząd, aby organizację konsulatu generalnego i sieci konsularnej w Ameryce, przerwaną od niemal pół roku, poprowadził z jak największą energią, aby emigracja polska w Ameryce mogła bezpośrednio korzystać z opieki i pomocy rządu polskiego i jego przedstawicielstwa.

5) Sejm wzywa rząd, aby całą sprawę transportów morskich skoncentrował w departamencie morskim min. spraw wojskowych, z wyłączeniem wszelkich innych urzędów.

Dalej uchwalono wezwanie do kierownictwa działu konsularnego przy min. spraw zagr., aby złożył wyczerpujące sprawozdanie ze swej działalności w

sprawie ułatwienia powrotu reemigrantom do Polski, a w szczególności:

1) przedstawił stan faktyczny, dotyczący reemigracji oraz dotychczasowej działalności aparatu rządowego w tej sprawie;

2) przedstawił konkretny plan rządu celem zapewnienia normalnego powrotu reemigrantom z Ameryki do kraju;

3) przedstawił szczegółowy program rządu co do organizacji służby konsularnej w Ameryce.

KOMISJA WOJSKOWA.

Komisja wojskowa uchwaliła na wniosek p. Skarbka wezwać ministerstwo spraw wojskowych, aby przy przedkładaniu wniosków nominacji naczelników dowództw, stosowało się ściśle do warunków, podanych w rozkazie Naczelnego Wodza z 9 lutego 1919 r. L. 11406, oraz wezwać też ministerstwo, aby ogólna weryfikację stopni oficerskich rozpoczęło bezzwłocznie na podstawie opracowanego materiału, i aby weryfikację tę ukończono do 3 miesięcy. O postępach prac weryfikacyjnych ministerstwo ma przedkładać sprawozdania co miesiąca.

Premier Skulski — o czynnościach i zadaniach rządu.

Warszawa. (PAT.) Dziś odbyła się u prezesa ministrów przeszło półtorogodzinna konferencja, na której premier informował przedstawicieli prasy o czynnościach i zamiarach rządu.

W szczególności omawiając sprawę aprowizacji, prezes ministrów podkreślił, że rząd nie zapoznając trudności aprowizacyjnych, dążyć będzie przy pomocy ustawy o całkowitym sekwestrze, by w drodze sprowadzenia ziarna z zagranicy, przez możliwie równy podział środków żywności w kraju się znajdujących, złagodzić sytuację.

Z zadowoleniem stwierdził premier uruchomienie przemysłu włóknistego, nadmienając, że tylko niedostateczny dowóz węgla (a w Polsce trzeba 2,000,000 tonn węgla miesięcznie), utrudnia ponowny rozkwit przemysłu.

Mimo dotkliwego braku taboru kolejowego, a zwłaszcza lokomotyw, współczynnik wydajności w obrocie wagonów ogromnie się zmienił na naszą korzyść, a przyczyniła się do tego unifikacja zarządu kolejowego, a spodziewany przydział wagonów niemieckich bez wątpienia przyniesie znaczną poprawę.

Administracja z dnia na dzień się poprawia. Zamka początkowy chaos, a projektowana przez rząd ustawa, określająca i rozstrzygająca kompetencje władz centralnych, jakoteż wypracowana pragmatyka służbowa, rozpatrywane będą na najbliższym posiedzeniu rady ministrów.

Omawiając sprawy finansowe, wskazał premier na ważność wywozu. Eksport nasz jest już uporządkowany. Zainicjowana też jest eksploatacja lasów.

Jednym z głównych produktów eksportowych będzie cukier. Spodziewać się należy, że przy następnej kampanii cukrowej osiągnie Polska znaczną podwyżkę produkcji.

W sprawie polityki zagranicznej podkreślił prezydent ministrów zgodność postępowania wszystkich międzynarodowych czynników

Przed plebiscytem na Górnym Śląsku.

AMNESTJA DLA PRZESTĘPCÓW.

Sosnowiec. (PAT.) Komisja koalicyjna obejmująca rząd na G. Śląsku, ogłosiła amnestję dla przestępców za przewinienia popełnione do dnia 11. lutego br. Amnestję uzyskują przestępcy polityczni, którzy w ostatnich 5 latach nie byli skazani za żadne przestępstwo tego rodzaju. Z amnestji korzystają obywateli przynależni do G. Śląska, tudzież skazani przez sądy górnośląskie za zwykłą kradzież artykułów spożywczych, za nieposłuszeństwo, obrazę lub opór władzom i urzędnikom, oraz za wszystkie inne przestępstwa, karane najwyżej do 6 miesięcy lub grzywną do 2000 marek. Kobiety zaś i młodzież obojga płci za przestępstwa karane 1 rokiem więzienia lub grzywną do

3000 mk. Amnestja wchodzi w życie natychmiast i przerywa także dochodzenia prowadzone w powyższych sprawach.

Niemcy rozwijają szeroką działalność plebiscytową.

Poznań. (PAT.) „Dziennik Poznański“ donosi: Rząd niemiecki przy udziale całego przemysłu i wszystkich stronnictw z komunistami i spartakowcami na czele, czyni ostateczne wysiłki, aby uratować dla Niemiec zagrożone obszary plebiscytowe. Na ten cel wydają Niemcy miljardy, organizując całe armie agitatorów, przebiegłych i wytrwałych, nie przebierając w środkach i nie szczędząc żadnych ofiar, nawet najkosztowniejszych. Niemieckie cele plebiscytowe popiera przede wszystkim wielki przemysł niemiecki, któremu najwięcej zależy na utrzymaniu G. Śląska przy Niemczech. W całej Rzeszy zapowiadają, że pracowników pochodzących z dzielnic plebiscytowych zwalnia się na czas potrzebny do wzięcia udziału w plebiscycie, bez pozbawienia płacy za dni stracone. Wielka fabryka Manfelda ogłasza, że robotnicy otrzymają za czas głosowania ponad przepisane umową wywczas, 6-dniowy urlop z całkowitem wynagrodzeniem.

Sprawa Gdańska.

Urządzenie kwestii celnej.

Gdańsk. (PAT.) Komisarz ententy sir Tower wydał rozporządzenie, na mocy którego od towarów importowanych z Niemiec pobierane będzie cło według niemieckiej taryfy cłowej. Ostatnie rozporządzenie niemieckie, zarządzające pobieranie cła w złości, zostało przez p. Towera uchylone.

BRAK LOKALU — DLA POLSKIEGO BIURA.

Gdańsk. (PAT.) Istniejące tu przy wojskowej misji polskiej biuro przepustek zostało z dniem dzisiejszym zamknięte dla publiczności, ponieważ magistrat Gdańska dotychczas nie przydzielił misji, mimo usilnych nalegań, odpowiedniego lokalu. Tutejsza prasa niemiecka ubolewa nad tem, przyznaje jednak, że dotychczasowe pomieszczenie biura paszportowego było nieodpowiednie i że należy dać misji polskiej odpowiedni na ten cel lokal.

KOLEJE GDAŃSKIE.

Warszawa. (PAT.) W kilku pismach poruszona została sprawa kolei na terytorjum wolnego miasta Gdańska. Wobec tego, że informacje niektórych pism były nieścisłe, min. kolei żelaznych gdańskich komunikuje, że koleje te na mocy traktatu wersalskiego przeszły na główne mocarstwa sprzyjające i zaprzyjaźnione, które zarządzają temi kolejami przez komisarza sir Reginalda Towera. Prawo własności kolei gdańskich odstąpią główne mocarstwa albo wolnemu miastu Gdańskowi, albo też Polsce, wedle swego uznania. Zarząd i nadzór nad temi kolejami, jest w każdym razie zapewniony Polsce.

Posłuchania w Belwederze.

Delegacja międzynarodowa Czerwonego Krzyża. Warszawa. (PAT.) Naczelnik Państwa przyjął na posłuchaniu w dniu 5. marca delegatów międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie pp. Moracego Micheli, członka rady nar. Związku szwajcarskiego, oraz Lucjana Cramera, radcę leg. Delegaci Czerwonego Krzyża przybyli do Polski, celem nawiązania ściślejszych stosunków, a w szczególności w sprawie przewiezienia przez terytorja polskie jeńców wojennych, powracających z Rosji.

Delegacja rządu fińskiego.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik Państwa przyjął na posłuchaniu w dniu dzisiejszym delegację fińską, w następującym składzie: p. Ehrström, szefa delegacji i posła nadzw. i min. pełnomocnego, p. Cilleu Beckla, charge de affaires i p. Astreina, szefa sekcji w min. spraw zagran. Delegacja przybyła do Polski celem porozumienia się wspólnego co do propozycji pokojowych Rosji sowieckiej

DELEGAT TURECKI — W BELWEDERZE.

Warszawa. (PAT.) Bawiący w Warszawie delegat handlowy turecki Abbas El Kiatib uzyskał audiencję w Belwederze u Naczelnika Państwa i złożył mu w hołdzie starą szablę turecką i tarczę.

O interpretację komunikatu ministra skarbu.

Warszawa. (PAT.) Komunikat ministerstwa skarbu o wpływach podatków bezpośrednich w pierwszym półroczu 1919 spotkał się w niektórych dziennikach małopolskich z zarzutami. W szczególności upatrywano w nim, że min. skarbu chodzi o przedstawienie w niekorzystnym świetle wydajności podatkowych Małopolski. Chodzi o oświetlenie cyframi z ostatnich czasów faktu, że dochody z podatków bezpośrednich są minimalne i wymagają koniecznie znacznego pomnożenia. Odpowiednio do tego zamiaru komunikat poprzedza podaniem cyfr surowych, bez związku z całokształtem wpływów z danin publicznych, nie obliczając obciążenia na głowę. Próbowano podsuwania ministerstwu tendencji nieprzychylnych dla Małopolski, odbierają wszelką podstawę słowa w zakończeniu komunikatu, które wyraźnie odmawiają racji przeciwstawieniu jednej dzielnicy do drugiej jako bardziej wydajnej dla skarbu państwa. Nieprzychylną interpretację komunikatu łączą niektóre pisma z wiadomością, jakoby były projektowane podwyższenie stopy podatków, jednakowe dla całego państwa, bez względu na istniejące i różne w Małopolsce i Kongresówce obciążenia poszczególnymi podatkami. Wiadomość ta jest wprost sprzeczna z prawdziwym stanem rzeczy. Wystarczy w tym względzie przytoczyć ustęp ostatni programowej mowy ministra skarbu: „Podnosząc podatki, będziemy wyrównywać t. zn. podniesiemy w jednej dzielnicy o taki procent, a w drugiej o inny, by w sumie osiągnąć równomierność, aby po tem podniesieniu, które jest konieczne, o żadnej dzielnicy nie można powiedzieć, że ona mniej od innej płaci”.

Noty sowieckiej Ukrainy do Polski.

Do noty pokojowej Rosji sowieckiej dołączono dwie noty sowieckiej Ukrainy, podpisane przez prezydenta rady komisarzy ludowych ukraińskiej republiki, p. Rakowskiego.

W pierwszej z nich między innymi czytamy: „Z uwagi na to, że w chwili obecnej wrogowie robotników i włościan ukraińskich szukają w niektórych reakcyjnych i szowinistycznych (vide: „Robotnik” warszawski — Red.) sferach Republiki Polskiej pomocy dla swych kontrrewolucyjnych planów i próbują pchnąć naród polski wbrew jego woli do wojny z narodem ukraińskim, rząd robotników i włościan uważa za konieczne zawarcie układu pokojowego z Polską, jak to zaznaczył nasz soc. sowiecki rząd Rosji w swej nocie do rządu polskiego z dnia 2 lutego br.”. Tekst drugiej noty jest następujący:

„Moskwa—Warszawa, 24/II.

„Do ministra spraw zagranicznych. W swym manifestie do rządów i narodów całego świata z 19 lutego robotniczo-włościański rząd sowieckiej republiki Ukrainy ocenia doniosłość, jaką zawiera dla dobra obu narodów i rządów decyzja zawarcia pokoju z Republiką Polską. Rząd ponawia swe propozycje, wypowiedziane jeszcze w roku zeszłym przed polskim delegatem w Moskwie, Więckowskim. Chcąc dać nowy dowód najszczerzej intencji odnowienia dobrych sąsiedzkich stosunków z Republiką Polską, rząd robotniczo-włościański Ukrainy zgadza się na linię demarkacyjną, proponowaną przez sojuszniczy rząd Rosji sowieckiej, na której ma się zatrzymać rosyjsko-ukraińska armia, która ściga bandy białej gwardji Petlury na terytorjum Ukrainy, o czem już była mowa w nocie rządu Rosji sowieckiej.

„Anormalny charakter obecnych stosunków nie może nie mieć szkodliwego wpływu na polityczne i ekonomiczne stosunki Polski i Ukrainy, gdyż nie dopuszcza do wznowienia stosunków handlowych, przewlekła konflikty narodowościowe, sztucznie przez wrogów obu narodów stworzone i obciąża oba rządy wojną, będąc powodem nieustannych nieporozumień

„Restauracja — obecnie już trzecia — rządu robotniczo-włościańskiego jest najniebezpieczniejszym przykładem, że tylko taki rząd cieszy się zaufaniem wśród narodu i umocni się nie tylko w miastach, ale i wśród włościan ukraińskich. Uznanie przez Polskę innej władzy na Ukrainie, a nie robotniczo-włościańskiej, jaką reprezentuje robotniczo-włościański komitet wykonawczy i rada komisarzy ludowych Ukrainy, władzy, która obecnie rządzi od Zagłębia Donieckiego po Dniestr — nie mogłoby zapewnić trwałego pokoju i nie dałoby rękojmi normalnych stosunków między obu rządami. Wszelkie w tym kierunku próby mogą tylko wywołać nienawiść do Republiki Polskiej, tak samo, jak próby centralno-europejskich państw i rządów oraz rządów ententy, dążących do okupacji wojennej Ukrainy i narzucenia ukraińskim robotnikom i włościanom niepożądanego rządu — wywołały przeciw tym rządami oburzenie i zbrojny protest.

„Dowodem gotowości do walki przeciw każdemu usiłowaniu skrepowania woli narodu ukraińskiego.

jest wiele powstań ludowych przeciw central. rządowi, okupacji niemieckiej, przeciw hetmanowi Skoropadkiemu, a w końcu przeciw dyrektorjatowi — pod jednym hasłem: ustalenia sowieckiej formy rządów.

„Robotniczo-włościański rząd ma nadzieję, że różnica formy rządów w Polsce i na Ukrainie nie będzie przeszkodą do zawarcia pokoju. Ponawiając swe propozycje jasno i wyraźnie wyrażone w manifestach do wszystkich narodów i rządów, że nie prowadzi się agresywnej polityki w stosunku do sąsiadów, że nie czyni się żadnej militarnej presji i nie wtrąca się w sprawy wewnętrzne innych rządów, robotniczo-włościański rząd sowiecko-ukraińskiej republiki zwraca się do rządu Republiki Polskiej z oficjalną propozycją, rozpoczęcia pertraktacji pokojowych, celem zawarcia układu pokojowego i czeka na odpowiedź Polski.

„Prezydent rady komisarzy ludowych ukraińskiej republiki, Rakowski”.

Spodziewać się należy, że w czasie najbliższym Rosja sowiecka poprze swe propozycje pokojowe przez wysłanie odnośnych not również od rządu sowieckiej Białorusi, która przecież w roku zeszłym istniała oficjalnie (ze stołcą w Mińsku), a w razie potrzeby i obecnie da się spreparować.

Rząd francuski wobec Niemiec i sowieców.

Warszawa. (Radio z Lyonu.) „Petit Parisien” podaje szczegóły o deklaracji ministerjalnej w sprawie wykonania traktatu pokojowego z Niemcami. Według tego dziennika Millerand oświadczył, że w dniu 6 lutego gen. Nollet, szef misji wojskowej w Berlinie, zainterpelował międzysojuszniczy komitet wojskowy w Wersalu w kwestji daty, od kiedy ma się zacząć redukcja armii niemieckiej. Postanowiono ograniczyć ją do 200.000 ludzi od dnia 10 lipca br. Co do innych artykułów traktatu (terminy 10 marca, 10 kwietnia i 10 maja) to zostały one utrzymane, o ile dotyczy międzysojuszniczej komisji kontrolnej. Prezydent poinformował, że istnieją właściwie trzy komisje: wojskowa, której przewodniczy gen. Nollet, aeronautyczna pod przewod. gen. angielskiego i morska pod przewod. adm. angielskiego. Pierwsza dzieli się na 3 sekcje: zbrojeń, materiałów i fortyfikacji, druga posiada podkomisję produkcji i aeronautyki, trzecia sekcje w portach i na Helgolandzie. Przedstawicielem niemieckim w tych komisjach jest gen. Kramer, dający wszelkie pożądanne wyjaśnienia. Gen. Nollet zdaje raporty marszałkowi Fochowi. Każdym razem, gdy Niemcy nie wypełniły jakiegos szczegóły klauzuli traktatu, gen. Nollet upomina ich. Jak dotychczas, czyniono tym w pominięciu zadość. W rezultacie — oświadcza „Petit Par.” — prezydent ma nadzieję, że traktat zostanie wykonany bez zbytek trudności.

Millerand omawiał następnie sprawę rosyjską i przypomniał, że 17 stycznia Rada najwyższa postanowiła wznowić stosunki handlowe z kooperatywami rosyjskimi. Dnia 24 stycznia Rada proponowała narodom nie-rosyjskim zaprzestania polityki gwałtu i zaborczości względem Rosji. Gdyby one były zastosowane przez sowiec, ententa je poprze. Zdecydowano poza tem, że rządy międzysojusznicze nie uznają rządu sowieców dopóty, dopóki nie oprze się on na wyraźnej woli narodu i dopóki będzie kontynuował politykę gwałtu i krwi. Chociaż od tego czasu sowiec czynili nowe propozycje, rząd francuski uważa, że należy się trzymać uchwał poprzednich.

FRANCJA WOBEC ROSJI NA DAWNEM STANOWISKU.

Kraków. (Radio z Wiednia. B. K. z Paryża.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji Izby oświadczył Millerand, że rząd francuski w stosunku do Rosji pozostanie przy postanowieniach z 17 i 24 stycznia b. r.

Dookoła konferencji londyńskiej.

Paryż. (Havas.) Dzienniki paryskie zachowują się z wielką rezerwą w stosunku do memorandum ekonomicznego konferencji londyńskiej, zaznaczając, iż delegatom francuskim powiodło się skłonić konferencję do wykreślenia klauzuli niebezpieczeństwa, dotyczącego Rosji, oraz zasady pierwszeństwa krajów zniszczonych. Dzienniki uznają potrzebę ekonomicznej odbudowy Niemiec, lecz protestują przeciwko rozwiązaniu tej sprawy kosztem Francji.

NA TEMAT STANOWISKA WŁOSKIEGO.

Kraków. (Radio z Lyonu.) Niektóre dzienniki podają pogłoski, jakoby Nitti podsunął myśl zabezpieczenia odbudowy Niemiec, a także myśl zrzeczenia się odszkodowania wojennego ze strony Francji. Nitti po przybyciu do Paryżu oświadczył przedstawicielowi „Matina”, że pogłoski te są niedorzeczne i złośliwe. Jemu chodziło o zabezpieczenie odbudowy Niemiec tylko dlatego, aby państwo to mogło się wywlazać ze swych zobowiązań. Zabezpieczenie to możliwym jest oczywiście ściśle w granicach oznaczonych przez komisję odszkodowań w myśl traktatu pokojowego.

STANOWISKO NITTI'EGO.

Paryż. (Havas.) „Times” przyznaje, że stanowisko Nitti'ego podczas obrad Rady najwyższej w Londynie, było niepokojące. Odnosiło się bowiem wrażenie, że Nitti stara się pozyskać w sobie względy włoskich żywiołów skrajnych.

Paryż. (Havas.) Prez. min. włoskich Nitti przybył z Londynu do Madrytu.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA FINANSOWA.

Paryż. (Havas.) „Matin” podaje, iż przyszłe posiedzenie międzynarodowej konferencji finansowej pod egidą Ligi narodów odbędzie się w Brukseli z udziałem przedstawicieli państw neutralnych, a być może i Niemiec.

PRZECIW NOWEJ DOKTRYNIE.

Paryż. (Havas.) Capus ogłosił w „Figaro” artykuł, przestrzegający przed rezolucjami, wpływającymi z uznania nowej doktryny, uzależniającej pokój europejski od uprzedniej odbudowy ekonomicznej Rosji i Niemiec.

ODPOWIEDZ WILSONA W LONDYNIE.

Poznań. (Radio z Lyonu.) „Petit Parisien” donosi: Odpowiedź prezydenta Wilsona nadeszła we czwartek wieczór do ambasady amerykańskiej w Londynie i nazajutrz została doręczona L. George'owi.

STANY ZJEDNOCZONE NIE USTĘPUJĄ Z KONFERENCJI.

Kraków. (Radio z Wiednia.) Z Waszyngtonu donoszą, że departament państwowy dementuje rozszerzane pogłoski, jakoby Stany Zjednoczone miały zamiar wycofać się z obrad konferencji pokojowej.

Program prac koalicyjnych.

KOLEJ: NA SPRAWĘ TURECKĄ.

Kraków. (Radio z Lyonu.) „Journal de Debats” podaje następujące wyjaśnienia w sprawie konferencji londyńskiej: Wbrew różnym pogłoskom należy zaznaczyć, że konferencja londyńska nie rozdzieliła się. Stopniowy wyjazd szefów rządów koalicyjnych zmienia tylko charakter konferencji, która staje się teraz zebraniem delegatów, mających obradować nad kwestiami, dotyczącymi przez Radę najwyższą niezadowolonymi, a mianowicie głównie nad kwestją turecką. Spodziewają się, że za kilka dni będzie można powołać pełnomocników rządu tureckiego i przedstawić im wynik obrad. Rozwiązanie kwestii tureckiej będzie oczywiście zależnem od biegu wypadków w Konstantynopolu.

Ku odbudowie Niemiec!

NIEMCY ROZPISUJĄ ZAGRANICZNĄ POŻYCZKĘ.

Kraków. (Radio z Wiednia. B. K. z Amsterdamu.) „Evening Standard” donosi, że Najwyższa rada postanowiła zezwolić Niemcom na rozpisanie zagranicznej pożyczki, celem zakupienia najpotrzebniejszych surowców i środków żywności. Wysokość tej pożyczki nie została jeszcze ustalona. Niemcy będą mogli wydawać swoje papiery wartościowe tak w krajach koalicji jak i neutralnych, oraz w północnej i południowej Ameryce.

HINDENBURG KANDYDATEM NA PREZ. RZESZY.

Wiedeń. („Wr. Allg. Ztg.” z Berlina.) W kołach niemiecko-narodowych propagowana jest kandydatura Hindenburga na prezydenta Rzeszy. Hindenburg oświadczył, że przyjmie kandydaturę, jeżeli oświadczy się za nią szerokie warstwy narodu niemieckiego.

W OBRONIE ERZBERGERA.

Kraków. (Radio z Nordeich.) Przywódca centrum Mueller wystosował pod adresem frakcji klerykalnej pismo w obronie Erzbergera, w którym pisze, że Erzberger nie kierował się nigdy chęcią zysków.

Z bolszewickiego koflowiska.

„POD MASKĄ HANDLOWĄ”.

Warszawa. „Kurjer Warsz.” pisze: Mianowany wiceprezesem rosyjskiego komitetu zakupów Litwinow, otrzymuje liczne oferty i propozycje handlowe. Zwrócił się też do niego między innymi kupcy dufscy, którym oświadczył, że pomiędzy Danją a kooperatywami rosyjskimi nie będzie można doprowadzić do skutku żadnych transakcji handlowych, dopóki Danja nie przyjmie i nie uzna reprezentacji rządu sowieckiego. W ten sposób Litwinow pod maską czysto handlową uprawia agitację na rzecz sowieców.

ARMIA KUBAŃSKA PO STRONIE SOWIETÓW.

Londyn. (Havas.) „Daily Express”. Armia kubańska połączyła się z bolszewikami i zajęła Jekaterynodar. Szef misji angielskiej przy armji Denikina, Hotmann, dostał się do niewoli. Ewakuacja Noworosyjska rozpoczęła.

KONSZACHTY BERLIŃSKO-SOWIECKIE.

Kraków. (Radio z Wiednia.) „Vorwaerts” komunikuje: Berliński korespondent „Baseler Nachrichten” dowiadyuje się, że bardzo blisko Lenina stojący pełnomocnik ludowy i minister spraw zagranicznych Rakowski przybył do Berlina, gdzie odbył dwugodzinna konferencję z niemieckim ministrem spraw zagranicznych Muellerem.

JAPONJA ZWIJA EKSPEDYCYJĘ SYBERYJSKĄ.

Wiedeń. (B. K. z Waszyngtonu.) Z Honolulu donoszą, że według depeszy kablowej z Tokio, rząd japoński

prstanowił przyłączyć się do polityki Stanów Zjednoczonych i zwinąć ekspedycję wojskową w Syberji. Japonia jest zaniepokojona rozszerzaniem się bolszewizmu i pragnie, aby utworzone zostało między nią a Rosją sowiecką państwo buforowe.

KUROPAKIN I BRUSIŁOW — PO STRONIE SOWIETÓW.

Kraków. (Radio z Poldhu.) Generałowie Kuropakin i Brusilow, o których nie miano wiadomości przez dłuższy czas, przyłączyli się do rządu bolszewickiego i pracują obecnie w administracji Turkestanu.

PRZEWROT BOLSZEWICKI W PORTUGALII?

Kraków. (Radio z Wiednia. B. K. z Paryża.) Wedle doniesień z Madrytu, miał się dokonać w Lizbonie i Oporto przewrót na rzecz bolszewizmu. Miało też utworzyć republikę rad. Konsulat portugalski w Madrycie zaprzecza wszystkim pogłoskom o rewolucji w Portugalii.

Mr. Operndorf — przedstawicielem Niemiec w Warszawie.

Odańsk. (PAT.) „Danz. Ztg.“ donosi: Jak się dowiadujemy na przedstawiciela Niemiec w Warszawie upatrzony jest hr. Operndorf, który w ostatnich czasach był posłem niemieckim w Sioji.

Wiadomości telegraficzne.

NAFTOWY UKŁAD POLSKO-CZESKI.

Praga. (Cz. b. pr.) Wczoraj został zawarty między delegatami polskimi a czeskiimi układ w sprawie dostawy nafty i przetworów naftowych ze strony Polski. Delegaci polscy zobowiązali się do dostawy 4.200 cystern nafty wartości około 180.000.000

ZJAZD PRAWNIKÓW I EKONOMISTÓW POLSKICH.

Warszawa. (PAT.) W czasie Zielonych Świąt, w dniach 21, 22 i 23. maja odbędzie się w Warszawie 6-ty zjazd prawników i ekonomistów polskich. Zjazd będzie pierwszym w niepodległej Polsce.

O ZWALCZANIE TYFUSU PLAMISTEGO.

Genewa. (Havas). Na posiedzeniu rady generalnej Ligi towarzystw Czerw. Krzyża, Dr. Zawadzki przedstawił sprawozdanie w sprawie tyfusu plamistego, strażącego się w Polsce, i zażądał pomocy dla Polski ze strony obcokrajowych towarzystw Czerwonego Krzyża.

RAUT NA CZĘŚĆ POSŁA POLSKIEGO W BUDAPESTCIE.

Warszawa. (PAT.) W Budapeszcie na cześć przybyłego konsula polskiego z Miskolca p. Tadeusza Stamirowskiego, urządzone raut, na którym obecnym był min. rolnictwa Rubinek, min. aprowizacji Scabo, ora zmin. Bleier. Raut ten dał sposobność do wniesienia życzeń toastów na cześć Piłsudskiego oraz ministra spraw zagranicznych Patka.

Świetlanym szlakiem — na posterunku do zgonu...

Pamięć Marii Dułębianki

Dzień dzisiejszy, to dzień hołdu Lwowa dla zasług wielkiej Obywatelki, która chociaż zaledwie pięćdziesiąt lat w nim przeżyła, a jednak w tym krótkim czasie zdołała dać naszemu grodu z siebie tak wiele, że zajęła jedną z najpiękniejszych kart w jego dziejach.

Pierwszy raz dała się poznać miastu w roku 1906, gdy wzywana przez Komitet Równouprawnienia Kobiet stanęła przed wyborcami jako kandydatka na posła do Sejmu. W sali Tow. Pedagogicznego, natłoczonej publicznością, której większa część dostać się nie mogła do wnętrza, Dułębianka rozwinęła swoje credo polityczne oparte na wprowadzeniu etyki do polityki. Wytrawni politycy usnęli pod jej wyjątkowo dobrą. Przy głosowaniu uzyskała przeszło 500 głosów tych wyborców, którzy chcieli zanaczyć swą zgodę na przyznanie praw politycznych kobiet.

W roku 1910 przybyła do Lwowa ze swą serdeczną przyjaciółką autorką „Roty“, z którą związana była przyjaźnią, jaką łączą może tylko wybrane duchy. Przywiozła tu dogorywającą poetkę i czuwała przy niej do dni jej ostatka. Odtąd nie opuszczała Lwowa. Wkrótce stała się jedną z najpopularniejszych w nim osobistości. Bierze żywy udział w jego życiu społecznym, politycznym i narodowym, nazywając się przewodniczącą Równouprawnienia Kobiet, potem jako założycielka Komitetu Obywatelskiej pracy Kobiet, który jako Komitet ręgił spełniać pod obcym zaborem to, czego nie miałoby prawa Stowa-

BESARABJA DLA RUMUNJI — BEZ PLEBISCYTU.

Kraków. (Radio z Wiednia.) Paryski „Eclair“ donosi, że konferencja ministrów przyzna Rumunji Besarabję bez plebiscytu.

RUMUNJA WOBEC PROPOZYCJI POKOJOWYCH.

Paryż. (Havas.) „Times“ z 5 bm. Rumunja zgodziła się rozpocząć rokowania pokojowe z rządem sowieckim.

HOLANDJA ODMAWIA WYDANIA WILHELMA.

Kraków. (Radio z Wiednia.) „Berl. Tageblatt“ z Hagi. Odpowiedź Holandji na notę koalicji w sprawie wydania b. cesarza Wilhelma została dziś wręczona Lloydowi George'owi. Nota wyjaśnia, że rząd holenderski nie jest w możności wydać Wilhelma, oraz że Holandia może zastosować wszystkie skuteczne środki zapobiegawcze, jeżeliby się okazały koniecznymi, by Wilhelmowi zapewnić swobodę tylko w ramach koniecznych.

LOT NAD ALPAMI — Z PRZESZKODAMI.

Kraków. (Radio z Poldhu.) Robert Rorein, który odbywa lot ze Szwajcarii do Londynu ponad Alpami, zmuszony był wylądować w Marburgu.

Ołbrzymia kradzież w Krakowie.

Funkcjonariusze jugosłowiańskiej stacji zbornej sprawcami.

Kraków. (Radio z Wiednia.) Funkcjonariusze jugosłowiańskiej stacji zbornej w Krakowie popełnili na szkodę krakowskiego konsorcjum kupieckiego kradzież w wysokości 12 milionów koron. Z Wiednia wysłany został pakunek, okazało się, że zawiera on tylko zwykły papier. Zawikłani w tę sprawę jugosł. kurjer w Krakowie Fracic, jugosł. sierżant Oblak i b. jugosł. por. Karkowics, zostali aresztowani.

Sprawcy aresztowani. — Brak pieniędzy skradzionych.

Wiedeń. „Wr. Allg. Ztg.“ donosi, że zaaresztowany został kurjer jugosłowiańskiej stacji zbornej w Krakowie Fracic, oskarżony o kradzież 12 mil. kor. Grupa kupców chciała sprowadzić do Polski banknoty koronowe i powierzyła je Franciscowi, który podjął się tego za wysokim wynagrodzeniem przy pomocy jugosł. feldw. Oblaka. Przewiózł ów kufer do Krakowa, okazało się jednak, że zawierał on papier klozetowy. Kupcy krakowscy, przerażeni tem odkryciem, obiecali Franciscowi milion koron za zwrot kufra. Francisc oświadczył, że kufer mu zamieniono i że pieniądze znajdują się we Wiedniu. Delegat kupców pojechał do Wiednia i zrobił doniesienie do policji z żądaniem aresztowania Francisa i Oblaka. Okazało się, że pomocnikami byli por. jugosł. Ivan Karlovics, Marjan Folnegovics i Erwin Barth. Kufrą dotąd nie zdołano wykryć. Śledztwo trwa dalej.

Walne Zgromadzenie spółki „Budulec“.

Dnia 6 bm. odbyło się walne zgromadzenie spółki wytwórczo-budowlanej „Budulec“ w jej lokalu przy ul. Kopernika l. 5. W tem zgromadzeniu wzięło udział

prócz członków Rady nadzorczej, Dyrekcyj i reprezentantów prasy, kilkudziesięciu udziałowców.

Zgromadzenie zagalł prezes Rady nadzorczej p. dr. Bałaban, poczem w sprawozdaniu Rady nadzorczej przedstawił treściwy zarys działalności spółki w roku bilansowym i podał do wiadomości zgromadzeniu, że przygotowuje się fuzja „Budulec“ z kilku pokrewnemi spółkami w wielkie akcyjne towarzystwo wytwórczo-budowlane.

Następnie zawiadomił prezes, że Rada nadzorcza przeznaczyła z zysków roku bilansowego kwotę 6000 koron na cele narodowe i humanitarne.

W szczególności sprawozdaniu podał Dyrekcja, że do dnia bilansu posiada spł. w nieruchomościach 3 własne cegielne i jedną wydzierżawioną, w których wyprodukowała około 3 miliony sztuk cegieł.

Również wydzierżawiła spółka fabrykę papy przy ul. Panieńskiej, która po zrekonstruowaniu zostanie puszczoną w ruch w dniach najbliższych.

Poza tem przystąpiła spółka do budowy magazynu towarowego na dworcu Lwów—Lyczaków i przeszło 100 wagonów towarów.

W Krakowie utworzyła spółka zakład filijalny, który rokuje widoki na przyszłość.

Po sprawozdaniu Komisji rewizyjnej i udzieleniu zawiadomcom absolutorium, przystąpiło walne zgromadzenie do rozpatrywania efektu finansowego w roku bilansowym. Bilans za r. 1919 wykazuje 347.347,80 czystego zysku. Udziałowcom przyznano 10 pr. dywidendy.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek o podniesienie członkom Rady nadzorczej tantiemy z 5 pr. na 10 pr. czystego zysku. W dyskusji zabierali głos pp. Ziemiowicz, Krzysztofowicz, Neyman i Rucker. W głosowaniu przeszedł wniosek o przyznanie 10 pr.

W dalszym ciągu obrad uchwalilo walne zgromadzenie zmiany nazwy spółki, która w przyszłości ma opiewać: „Budulec“, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie.

Na nowy okres gospodarczy, wybrało walne zgromadzenie do Rady nadzorczej panów: dr. Teodora Bałabana, Wacława Chęwańca, inż. Kazimierza Neymana, dr. Czesława Njoduszyńskiego, dr. Jana Ruckera, reagenta Kazimierza Sokola, dr. Władysława Stesłowicza, dyr. Marjana Turckiego, dr. Emila Wekslera i inż. Alfreda Zachariewicza, a do Komisji rewizyjnej pp.: dyr. Marjana Turckiego, Wierzejskiego i Rudnickiego.

Po dokonaniu wyborów złożył p. Rucker imieniem świeżo obranej Rady nadzorczej oświadczenie, że wobec tego, iż wniosek o podwyższenie tantiemy nie spotkał się z jednomyślnością, Rada rezygnuje z przyznanej jej powyżki z 5 pr. na 10 pr.

Z całego przebiegu walnego zgromadzenia odnosimy wrażenie, że spółka „Budulec“ ma bardzo piękną przyszłość przed sobą, a postępując dalej z tą samą zapobiegliwością i solidnością w zawieraniu interesów, może z otuchą patrzeć w przyszłość i stanie w bardzo niedługim czasie w rzędzie pierwszorzędných firm w dziale przemysłu budowlanego.

Prenumeratę na „Słowo Polskie“

przyjmuje Administracja.

Lwów, ulica Zimorowicza l. 11-15.

razyszenie skrzepowane paragrafem statutu. Jest w tych organizacjach dusza, sercem, głowa i ręką wykonawczą.

Wybuca Wielka Wojna. Dułębianka wierzy niezlomnie, że nadchodzi doba wyzwolenia Ojczyzny, wyzwolenia zupełnego; wie, że chwila ta wymaga bezgranicznej ofiarności Polaków i wyczerpanej pracy. Rozpalona ogniem tej wiary, już nieustaje w wyczerpującej pracy aż do dni swych ostatka, aż dokąd jej ten płomień nie przypali i nie złoży w ofierze narodowi.

A nigdy ani na chwilę, w najcięższych przejściach nie zalamuje się jej wiara. Ona wie, że te przejścia, to tylko bolesna operacja dla uzdrowienia Ojczyzny, po której wstanie cała, zjednoczona.

I odtąd oddała się cała pracy narodowej. Zrozumiała, że wobec tego wielkiego celu maleją wszystkie inne i wszystkie inne należy usunąć na plan dalszy, wiedziała, że w tej chwili należy „ratować okręt“ a nie wlezione na nim manatki. Wydobywa wszystkie możliwe wartości i siły do tej pracy.

Niestrudzoną działalność rozwija podczas inwazji rosyjskiej. Nikt jej nie daje prawa ani mandatu, nikt w cień niezasnuwa, bo przodownictwo na tym posterunku to nie zaszczyt, ale bezgraniczna odwaga, zupełne zapomnienie o sobie i praca bez miary. Tworzy szeroką akcję ratunkową dla pozbawionych środków do życia mieszkańców miasta; to też nie dziw, że przyłączyła wówczas do niej nazwa: „czwartego prezydenta miasta“. I ta niepraktyczna życiowo dla siebie kobieta, obmyśla i wprowadza w życie najpraktyczniejsze instytucje, jak: tanie kuchnie, które co dzień żywią dziesiątki tysięcy osób, organizuje ochronki dla dzieci, tworzy szereg warsztatów pracy kobiecej, w których znajdują zarobek kobiety, co z powodu najazdu wroga utraciły środki do życia, otwiera sklep „Przemysłu domowego“.

Co dzień o wczesnym ranku do jej mieszkania pukają rzesze potrzebujących pomocy, wsparcia — a ona znajduje dla wszystkich potrzebujących żywność,

odzież, schronienie. Z pod zmęczonej własnej głowy wyciąga poduszki i posyła je uwięzionym. Własną bieliznę oddaje biedakom...

Odwraca się karta dziejów Lwowa, nadchodzi dla naszego grodu najwspanialszy jego okres w tej wojnie: Obrona przed najazdem Ukraińców. W tej zbrojowej duszy miasta, które całe żyło pogardą śmierci i jedną gorącą żądzą utrzymania się przy Polsce, wielką częścią była Dułębianka. Całe dnie spędza na opustoszałych ulicach, na których toczą się walki lub przelatają granaty. I gdy inni kryją się, ona jest w ciągłym ruchu: to organizuje w Komitecie Obywatelskim Polek doraźną akcję ratunkową dla rannych, to wysyła kurjerki na odcięta przez najazd stronę miasta, to odbiera stamtąd wiadomości. — I znowu wśród Ukraińców staje się tak popularna jak za czasów najazdu moskiewskiego. Gdy raz chce się dostać do strażonego jak najsurowiej rynku, a żołdak stojący na straży nie chce jej puścić i grozi jej karabinem, zjawia się podoficer siczowy, a spojrzawszy na nią powiada: „pusty Dułębianku“.

Nareszcie miasto zostało uwolnione, ale w jego okolicy długie jeszcze toczą się walki, płoną wsie i miasta, internowani cierpią najstraszniejszą nędzę, w szpitalach, barakach giną zarażeni tyfusem plamistym... Któż im poniesie słowa pociechy, pomoc pieniężną i ratunek? Kto od nich przyniesie wieści rodzinom pozostałym w mieście?

Dułębianka uzyskuje z trudem pozwolenie na tę podróż, i wraz z dwoma towarzyszkami: doktorową Opieńską i panią Dzieduszycką pod eskortą ukraińców jedzie w tę niebezpieczną podróż — z której wszystkie trzy wracają z zarodem śmierci w swojej krwi.

Umiera w szpitalu dla zakaźnych.

Zaiste, zażyła na cześć rodaków, na hołd miastu, które dziś jedną z swych ulic mianuje jej imieniem.

A. Rogala.

Tydzień obrony kresów zachodnich.

Ze wszystkich stron Polski nadejdą wiadomości, że zbiórka narodowego funduszu obrony naszych kresów zachodnich, rozpoczęta tak pomyślnie w dniu 1. marca 1920, przybrała znamiona odruchu, który objął najszerze warstwy społeczne. Ofiary płyną zarówno od osób prywatnych, jak niemniej ze strony wszelakich związków, stowarzyszeń i rozlicznych instytucji. Objawem bardzo pomyślnym jest zaś w szczególności to, że także lud wiejski w dowód swego poczucia narodowego nie ocłaga się z pomocą.

Chodzi atoli o to, aby potworzone w miastach powiatowych komitety organizujące Tydzień Obrony Kresów Zachodnich, jak najusilniej skierowały swe zabiegi o pozyskanie funduszy od ludności wiejskiej, która wedle niezawodnych sprawozdań chętnie składa grosz ofiarny o ile, czy to za pośrednictwem miejscowego wiecu, lub osób posiadających stosunki w danej wsi zostanie pouczona o celach i ważności obrony kresów zachodnich.

Z tego powodu Zarząd Główny Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich zwraca się z prośbą do Komitetów zbiórki na prowincji, do Przewodniczących Duchowieństwa i tak zawsze gotowego do pracy Nauczycielstwa, aby czynniki te zechciały w ciągu najbliższych dni jak najskuteczniej poprzeć zabiegi Towarzystwa obrony. W szczególności pożądanym jest prócz doraźnej zbiórki uzyskanie stosownych uchwał ze strony rad gminnych, zarządów kas i spółek zarobkowych, składnic towarowych, sklepów udziałowych, związków wiejskich itd.

Niechaj więc jak najowocniej poda rękę miastu, gdyż obrona naszych kresów zachodnich, to wspólny cel polskiego miasta i polskiej wsi. Na Śląsku Górnym, czy Cieszyńskim, Spiszu, czy Orawie, Pomorzu i Prusiech Wschodnich, walczymy o wspólne cele wszystkich stanów polskich, o całość Państwa i bezpieczeństwo nas wszystkich.

Niechaj Tydzień Obrony Kresów Zachodnich zjednoczy nas wszystkich w zabiegach o rzecz prawdziwie wielką, tem bardziej, że jest to ostateczna chwila walki o wolność i całość przastarych ziem polskich.

Ofiary należy przysyłać pod adresem: Towarzystwo Obrony Kresów Zachodnich — Kraków, Krzysztofory III.

Dla obrońców plebiscytowych.

Organizacje Narodowe upraszają wszystkich członków O. N. i mieszkańców m. Lwowa, którym dobro Polski leży na sercu, aby zechcieli przedmioty nadające się na dary dla obszarów plebiscytowych, a to: książki, albumy, obrazy, kostiumy teatralne, widokówki itd. składać w lokalach O. N.

Dary te łnieniem Organizacji Narodowych I, II, III, IV, V, VII a, b i c, przyjmować się będzie za pokwitowaniem we środę 10. bm. przy ul. Łyczakowskiej 1. 9. I. p. od godz. 5 popoł., celem następnego odstawienia ich do Komitetu Obrony kresów zachodnich.

Wielki Wiece spisko-orawski.

Staraniem Komitetu Obrony Kresów zachodnich oraz Komitetu Obywatelskiego Polek, odbędzie się dnia 8-go marca b. r. w poniedziałek o godz. 8-ej w sali ratuszowej WIELKI WIEC w sprawie spisko-orawskiej.

Przemawiać będzie z ramienia Głównego Komitetu Plebiscytowego ks. Ferdynand Machay, znany działacz narodowy na Spiszu.

N A D E S I A N E.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

Podwieczorek na dochód Ogniska dla bezdomnej młodzieży we Lwowie, odbędzie się dnia 11. kwietnia popołudniu w Kasynie miejskiej pod protektorem JW. gen. Iwaszkiewicza i JW. komendanta miasta. 1292

Wiadomości bieżące.

Lwów, 7 marca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W niedzielę, 7 marca, o g. 3 i pół. „Murzyn“, kom. w 3 akt. J. Szeniawskiego.

W niedzielę, 7 marca, o g. 7 wiecz. po raz 7-my „Eros i Psyche“, opera w 5 obrazach L. Różyckiego.

W poniedziałek, 8 marca, o g. 7 wiecz. po raz 3-ci „Panny“, sztuka w 4 akt. Wolffa i Lergux

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Biega

— Repertuar teatru lit.-art. „Czwórka“ (ul. Rejtana L: 3):

Gościnne występy! Miła Kamińska, balerina Teatru Wielkiego w Warszawie. Romuald Gierasieński jako „Antek Cwaniak“. Paulina Noskowska, nowe piosenki liryczne, Anda Kitschman, Marek Windheim w swoim repertuarze. „Cafe Abbazia“, sketch K. Toma (R. Gierasieński, Z. Orwicz, J. Rygiel). „Na jasnym brzegu“, operetka w 2 odsłonach K. Toma, muzyka J. Boczkowskiego (M. Czajkowska, A. Kitschman, K. Gros, Z. Orwicz, M. Tarłowski, M. Windheim). Początek o godz. 7.30 wieczorem.

Bilety od 9—5 u C. Seyfartha (ul. Akademicka 1. 6), a od 6 wieczorem przy kasie teatru.

W poniedziałek 8. bm. prenjera programu XVI.

— Repertuar scenki liter. satyr. „Wesoła Wydra“ w sali przy ul. Sykstuskiej 1. 19. I. p. (dawnej kawiarnia „Splendid“).

Program od czwartku 4 marca 1920. Sabina Zielińska, monologistka, Wanda Zamorska, pieśniarka, Kuźmińska i Schulzówna, duet taneczny, Wołtaszek w nowych kreacjach, Dwernicki humorysta, Fryga Chrzanowski tancerz. Brawuroff instrumentalista. „Cyganie z nad Wołgi“, sketsch nastrojowy ze śpiewami i tańcami. „Dama w czarnym“ arlekinada w jednej odsłonie. „Pan Grubski w żałobach“ arcyzabawna farsa z francuskiego, w głównych rolach: Zamorska, Zielińska, Kuźmińska, Wołtaszek, Neusser, Biernecki, Dwernicki. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Akad. w cenie po Mk. 15, 10, 7. Początek o godz. 7.30 wieczorem. 1207

— Teatr świetlny „APOLLO“. Tragedja Mikołaja II. Tajemnica Petersburga.

— Wielki kiermasz. Posiedzenie komitetu pań urządzających 21. bm. kiermasz na dochód rodzin inteligencji podpadłych wskutek wypadków wojennych, odbyło się wczoraj w ratuszu przy licznych udziale uczestniczek. Komitet zadaje sobie wiele trudu, aby kiermasz wypadł świetnie, będzie więc tombola na obrazy pierwszorzędnych artystów, loteria fantowa bogato zaopatrzona dzięki ofiarności kupiectwa lwowskiego i wiele — wiele niespodzianek.

— Z życia młodzieży. Wydział Czytelni akademickiej, pragnąc uruchomić nieczynny obecnie chór akademicki, wzywa dawnych członków, oraz tych kolegów, którzy chcą wstąpić do chóru, na konstytuujące zgromadzenie, które odbędzie się we wtorek 9. bm. w sali Czytelni akademickiej o g. 6 i pół w.

— Bratnia Pomoc słuchaczy Wszechnicy lwowskiej odbyła wczoraj walne zgromadzenie. Ponieważ wskutek wypadków wojennych instytucja ta zredukowała swe czynności i dorywczo była kierowana, wybrano wczoraj wydział prowizoryczny, który do trzech miesięcy ma przygotować sprawozdanie za czas od marca 1918 r. Do wydziału prowizorycznego weszli pp.: Fr. Mazurkiewicz, przew., W. Birn, zast., K. Wilhelm i K. Mister, skarbnicy, Buchowski, Głębowna, Natallówna, Kochantówna, Różycki, Roppek, Skwarczyński i Wisłocki. Do podwydziału weszli pp.: Orłowiczówna, W. Mirnyńska, J. Krausówna, Wołoszyn, Baszczak, Nunberg, Delegaci do zarządu „Domu akademickiego im. A. Mickiewicza“ pp.: W. Birn, Rumun, Micher i Wisłocki. Do zarządu „Domu akademickiego i Potockiego“ p. Bednarczyk, do komisji kontrolującej pp.: Cielecki, Giebułtowicz i Krausówna.

Zespół prawników koleżeńskie kursy przygotowawcze Lwów — Senatorska 9 obok „Domu akademickiego“.

Z SALI SĄDOWEJ.

Nadużycie władzy i sprzeniewierzenie.

(zo) Dalszy ciąg przesłuchania oskarżonego Sikorskiego dotyczył sprawy mebli, które miał sobie przywłaszczyć, zniszczenia ksiąg i inwentarzy, oraz rachunku Romaniszyna.

Co do mebli, zeznaje oskarżony, że nie były one własnością drukarni, lecz żyda, u którego je wypożyczono i który kilkakrotnie o nie się upominał. Zresztą biorąc je do swego mieszkania wystawił rewers.

Punktowi oskarżenia dotyczącemu zniszczenia ksiąg i inwentarzy, zaprzecza oskarżony stanowczo.

W sprawie rachunku Romaniszyna opowiada Sikorski cały przebieg interesu. Papier zamówił w kwieniu a otrzymał go z Wiednia w maju. Zamówienie to zrobił na swój rachunek, ale ponieważ papier taki potrzebny był w drukarni, a oskarżony nie chciał żeby na kwiecie było nazwisko sprzedającego, prosił Romaniszyna, aby zechciał liguować jako dostawca. Z rozmowy odniósł wrażenie, że Romaniszyn na propozycję się godził. Romaniszyn przechodził koło drukarni, kiedy papier wyładowywano i wtedy Sikorski powtórnie zwrócił się do niego o podpisanie rachunku, jednakowoż ostatecznie wskutek wyjazdu R. do Zakopanego, rachunek podpisał rzeczywisty dostawca nazwiskiem Romaniszyna. Pomiędzy nalegał przewodniczącego, Sikorski w żaden sposób nie chce wyjawic nazwiska dostawcy, ponieważ, jak twierdzi, dał słowo honoru i nie może człowieka kompromitować. Mecenas Pleiacki zaznacza, że człowiekiem tym jest urzędnik poselstwa polskiego w Wiedniu. Nazwiska owego urzędnika ostatecznie Sikorski nie wyjawil.

Ze świata politycznego.

ZAMACH ANARCHISTYCZNY W SOFJI.

Kraków. (Radio z Wiednia). Literat Piotr Riesz należący do rosyjskiej partii kadetów, zapowiedział w Sofji na środe w sali teatralnej odczyt o dawnej i współczesnej Rosji. Tuż przed odczytem eksplozowała maszyna piekielna, zabijając cztery osoby i raniąc około 10; z tych ostatnich zmarły dwie. Z gruzów budynku wydobywają jeszcze dalsze ofiary. Sprawcy zamachu nieznani. Przypuszczają, że należą oni do partii komunistycznej lub anarchicznej. Zarządzono liczne aresztowania między personelem teatralnym.

Dział ekonomiczny.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Wiedeń. (Telegr. Komp. z Londynu.) Kurs dewt oszedł dziś znacznie w górę. Dolary notowane były '63, dnia poprzedniego 3'61 i pół.

Wiedeń. (Telegr. Komp. z Nowego Jorku.) Kurs funtów szterlingów podniósł się w sensacyjny sposób wskutek pogłoski, że Anglia wyszła 100 lub 200 milionów dolarów w zlocie do Stanów Zjednoczonych.

OGŁOSZENIA.

Lexikon Brockhousa ostatnie wydanie sprzedam za 2000 mk. Wiadomość w Administracji Słowa Polskiego. 1172

Chrześcijański magazyn i pracownia sukien damskich Edward Szkaradek Fredry 6. 1215

Budowę dzi. sięciu studzien w powiecie zloczowskiem odda w przedsiębiorstwo Towarzystwo Agrarno-Osadnicze, Lwów, Halicka 21. Zgłoszenia warunki tamże. 1259

Budowę czternastu murowanych domków i szkoły w powiecie zloczowskiem odda w przedsiębiorstwo Towarzystwo Agrarno-Osadnicze, Lwów, Halicka 21, z loszenia i warunki tamże. 1258

Technika obznajomionego dobrze z budową osad wiejskich przyjmie Towarzystwo agrarno-osadnicze Spółka z ogr. odpow. we Lwowie, ul. Halicka 21, I. p. Zgłoszenia osobiste lub pisemne. 1276

Większe przedsiębiorstwo poszukuje we ws. hodnieni Galicji, w dobrych warunkach komunikacyjnych lasu do eksploatacji Oferty w osie pod „Eksploatacja“ do Administracji Kurjera lwowskiego. 1277

OGŁOSZENIE.

W poniedziałek 15. marca 1920, o godzinie 10-tej przedpołudniem w miejskim Urzędzie targowym odbędzie się publiczna licytacja na wynajęcie reszty stanowisk targowych do sprzedaży owoców i wody sedowej na placach i ulicach miasta. — O czem zawiadamia się wszystkich interesowanych.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa,

We Lwowie, dnia 6. marca 1920.

1299

Największy w kraju dziennik polityczny

„Gazeta Warszawska“

złożony w r. 1774,

wznowiony przed laty Romana Dmowskiego, dzwignięty przez wychodzący pod redakcją naczelną

Z. WASILEWSKIEGO, administracją M. NIKLEWICZA.

Redaktorzy: J. Hłasko, B. Wasilutynski, W. Jabłonowski, W. Kryński, M. Trajdos.

Rozległe z pierwszego źródła informacje.

Staly korespondent w Paryżu K. Smagorzewski.

Korespondent w podróży po ziemiach polskich: red. Prz. Mączewski.

Referenci artystyczni:

St. Niewiadomski, St. Pleńkowski.

Przenumerata z przezwłką mk. 10 miesięcznie.

WARSZAWA, Zgoda 5.

631

Naprawy automobili i pługów motorowych

uskuteczniają szybko i dokładnie warsztaty

SPÓŁKI AUTOMOBILOWEJ 846

„MOTOR“

LWÓW, ul. Kopernika 1. 54.